

**RECENZJA rozprawy doktorskiej ks. mgr-lic. Łukasza Skarżyńskiego**  
***Analiza antropologiczno – pastoralna fenomenu pielgrzymowania do Santiago de Compostella w latach 1982-2022* napisanej w Katedrze Filozofii Chrześcijańskiej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Piotra Roszaka**

Człowiekowi przypisuje się różne kategorie antropologiczne, np. *homo sapiens*, *homo socialis*, czy *homo religiosus*. W literaturze filozoficznej ostatnich dziesięcioleci można natrafić na jeszcze jedną kategorię antropologiczną przypisywaną człowiekowi: *homo viator*. Człowiek jest po prostu pielgrzymem. Na polu filozoficznym takim mianem obdarzył człowieka zmarły w 1973 r. myśliciel francuski Gabriel Marcel (1889-1973), który jedno z głównych swoich dzieł zatytułował *Homo viator*. Tą prawdę o człowieku pielgrzymie w innych kategoriach wyraził również Zygmunt Baumann (1925-2017), autor *Spółczesności w stanie obłąkania*. Baumann zauważył, że ponowoczesność przywróciła tradycję nomadyczną, polegającą na przemieszczaniu się jednostek, które w epoce nowoczesnej osiadały na dobre w stałym miejscu. Nomad w epoce ponowoczesnej ma jednak trzy nowe oblicza. Po pierwsze, jest *flanerem* (*flâneur*), czyli spacerowiczem, który przechadza się bez celu po centrach handlowych. Po drugie, jest turystą, który przemieszcza się w określonym celu i czerpie z podróży przyjemność estetyczną. Po trzecie, jest włóczęgą, czyli osobą łączącą w sobie negatywne cechy *flanera* i turysty, czyli brak celu oraz domu, do którego mógłby wrócić z podróży. To bycie człowieka pielgrzymem lub nomadą wyjaśnia teologiczna antropologia. Człowieka uczynił pielgrzymem lub nomadą akt stworzenia człowieka na obraz Boga (Rdz). Jako obraz Boga człowiek zdąża do swojego pierwowzoru. Stworzenie zapoczątkowało jego *exitus*, czyli wyjście od Boga, i równocześnie jego *reditus*, czyli powrót obrazu do swojego Pierwowzoru. Ten niejako łuk prowadzący od *exitus* do *reditus* złamał się, gdy człowiek postanowił własnymi siłami stać się Bogiem (zob. J. Ratzinger, *Teologia liturgii*, w: *Opera omnia* XI, Lublin 2012, 40-41). Teologiczna antropologia wyjaśnia więc, że pielgrzymowanie, czy bycie nomadą należy do istoty bycia człowiekiem. Nieprzypadkowo więc chrześcijaństwo zostało nazwane *drogą* (Dz 9, 2), a Kościół – *Kościółem pielgrzymującym*. Konstytucja *Lumen gentium* uzasadnia takie określenie Kościoła cytując św. Augustyna: „Kościół wśród prześladowań świata i pociech Bożych zdąża naprzód w pielgrzymce” (*Lumen gentium*, 8). Znakiem tego pielgrzymowania Kościoła są pielgrzymki do miejsc świętych. Jednym z tych miejsc jest Santiago de Compostela. Jak pisze prof. dr hab. Piotr Roszak: „Camino de Santiago wpisało się w krajobraz współczesnej Europy, stając się ważną duchową arterią starego kontynentu”. Z tego względu „Camino przyciąga uwagę badaczy z różnych dziedzin nauki, od teologii przez socjologię i geografię po historię, prowokując do stawiania pytań o sens i znaczenie Camino dla konfiguracji kulturowej Europy wczoraj i dziś” (Zob. P. Roszak, *Wstęp*, w: *Camino Polaco* (red. P. Roszak, W. Rozyński), Toruń 2014, 9-12). Camino przyciągnęło uwagę ks. mgr-lic. Łukasza Skarżyńskiego, który postanowił przebadać pielgrzymowanie do Santiago de Compostela od strony antropologicznej i pastoralnej. Taka propozycja badań jest aktualna i oryginalna. Pielgrzymowanie implikuje bowiem antropologię, której pochodną będzie pastoralna działalność na camino. Idee antropologii rządzą bowiem także pastoralną działalnością Kościoła. Zaproponowane badania nad camino mogą wnieść wkład zarówno do teologicznej antropologii, jak i teologii pastoralnej.

## 1. Strona formalna dysertacji

We *Wstępie* Doktorant przedstawia problem badawczy swojej dysertacji. Z reguły na problem badawczy składa się opis tematu badań, ich celu oraz pytania lub pytań, na które badacz chce znaleźć odpowiedzi. Za opis tematu badań można uznać następujący fragment *Wstępu*: „w niniejszej rozprawie będę starał się wykazać, że istnieją zasadnicze paralele między pierwszymi dziesięcioleciami rozwoju camino w Hiszpani oraz w Polsce, potwierdzając tym samym integralny model rozwoju camino – z elementami geograficznymi, kulturowymi i religijnymi” (s. 9-10). Taki opis tematu badań domaga się jednak uściślenia. Temat dysertacji mówi bowiem nie tylko o analizie pastoralnej lecz również antropologicznej. Słusznie w temacie dysertacji postawiono analizę antropologiczną przed pastoralną. To antropologia warunkuje działalność pastoralną. Analizie pastoralnej będzie odpowiadała teologiczna antropologia, której zręby zostały wyłożone w dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Komunia i służba. Osoba ludzka stworzona na obraz Boży* (2004). Inna antropologia nie przystaje do analizy pastoralnej, a nawet ją wyklucza. Doktorant wspomina o New Age Movement oraz o Zygmuncie Baumannie. Antropologię NAM opisuje dokument Papieskiej Rady Kultury i Papieskiej Rady do Spraw Dialogu Międzyreligijnego *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat New Age* (2003). Z kolei antropologia Baumana mieści się w szeroko rozumianym postmodernizmie, dla którego sposobów patrzenia na człowieka jest nieograniczona ilość i dlatego nie ma jednego, uniwersalnego sposobu jego rozumienia. Zarówno NAM, jak i postmodernizm, będą przeszkodą dla pastoralnej działalności na camino. Antropologia NAM i antropologia postmodernizmu zastępują pielgrzymów turystami (s. 8) i prowadzą do „od-sakramentalizowania camino” (s. 10) zawężając je do „pielgrzymki antropologicznej” poszukującej odpowiedzi na egzystencjalne problemy (s. 10). Jednak i turyści na camino powinni być adresatami jakiejś pastoralnej oferty.

Cel rozprawy Doktorant opisuje następująco: „Celem tej rozprawy jest także zebranie i systematyczne opracowanie aktualnego stanu inicjatyw duszpasterskich, form kultu św. Jakuba wśród pielgrzymów i podjęcie pytań o kierunki rozwoju duszpasterstwa pielgrzymów tej drogi pątniczej do Composteli” (s. 10). W oparciu o temat dysertacji można ten cel określić jako „analityczny”. Będzie to wysiłek myślowy nad włączeniem dotychczasowego hiszpańskiego i polskiego piśmiennictwa o duszpasterskiej działalności na camino do nowego przedsięwzięcia badawczego, w którym istotne będzie krytyczne rozprawienie się z dotychczasowymi publikacjami oraz utworzenie nowego modelu pastoralnej działalności na camino. Ten model będzie przedstawieniem systemu pastoralnej działalności na camino w celu jej zintensyfikowania.

Doktorant nie postawił we *Wstępie* pytania lub pytań badawczych, na które chce znaleźć odpowiedzi, realizując badania. Te pytania są rozproszone w całej pracy, np. na stronie 36 czy 52. Choć problem dysertacji nie został postawiony w formie pytania, to jednak jest on ukryty w temacie dysertacji. Zdaje się, że Doktorant chce odpowiedzieć na pytanie: jak w świetle antropologii (teologicznej) kształtowane jest duszpasterstwo na camino? lub jaki model pastoralnej działalności na camino kształtuje antropologia? Tomasz z Akwinu każdy artykuł swojej Sumy teologicznej rozpoczynał od postawienia problemu w formie pytania. Nauka jest

bowiem sztuką stawiania i rozwiązywania problemów. Nie tylko w tym względzie Akwinata musi pozostać mistrzem dla teologa i filozofa.

Metodę, za pomocą której Doktorant chce czerpać wiedzę potrzebną do realizacji badań naukowych, określa jako analizę materiału źródłowego (s. 12). Nie jest to jednak jedyna metoda. Analiza została połączona z syntezą, a nawet z metodą hermeneutyczną. Zadaniem tej ostatniej metody jest nie tyle rozwijanie samej procedury rozumienia, co raczej wyjaśnienie warunków rozumienia. Camino warunkuje działalność duszpasterską, którą rządzi jednak antropologia. W triadzie „widzieć -oceniać – działać” dochodzi do głosu niezbędna w nauce krytyka. Doktorant stosuje również metodę porównawczą. Złożona metoda została poprawnie dobrana. Dzięki niej można czerpać wiedzę na użytek prowadzonych badań naukowych.

Drogę wiodącą do rozwiązania problemu dysertacji ujmuje Doktorant w cztery rozdziały. Dwa pierwsze rozdziały dotyczą antropologii, a dwa ostatnie – wynikającego z antropologii duszpasterstwa. Rozdział pierwszy omawia antropologię eklezjalną w kontekście camino, a rozdział drugi – aspekty teologiczne pielgrzymowania do Santiago. Doktorant powinien wyjaśnić pojęcie „antropologia eklezjalna”, tym bardziej, że zarówno antropologii, jak i eklezjologia są aspektami teologicznymi, o których chce pisać w kolejnym rozdziale. Można dyskutować o jeszcze jednym rozdziale dysertacji, w którym syntetycznie zostałby przedstawiony wynikający z antropologii teologicznej integralny model duszpasterstwa na camino. Model ten powinien zostać poddany naukowej krytyce mogącej przybrać kształt Tomaszowej odpowiedzi na zarzuty przeciwników. Cztery rozdziały dysertacji posiadają krótkie *Wprowadzenia*, którym nie odpowiadają jednak podsumowania rozdziałów z *odautorskimi* komentarzami będącymi nowością wnoszoną przez doktorat do nauki. Porównując poszczególne jednostki pracy do lotu samolotem, to *wprowadzenie* byłoby jak start, a *podsumowanie* jak lądowanie. W dysertacji brakuje owych lądowań, czyli *podsumowań*. Lot poszczególnych jednostek dysertacji jest „brutalnie” przerywany. Sytuację ratuje *Zakończenie*, które zestawia wyniki badań.

*Bibliografia* przynosi obfitą literaturę w języku hiszpańskim i polskim dotyczącą działalności pastoralnej na camino. Ponieważ temat doktoratu dotyczy nie tylko pastoralnej lecz również antropologicznej analizy fenomenu pielgrzymowania do Santiago de Compostela, dlatego w Bibliografii „mile byłaby widziana” literatura z zakresu antropologii, przede wszystkim tej teologicznej.

Język dysertacji jest jasny i logiczny. Poszczególne wypowiedzi są uzasadnione. Czasami jednak język dysertacji „grzeszy” brakiem precyzji.

W sumie formalna strona pracy mieści się w ramach metodologicznej poprawności, choć zwłaszcza w części dotyczącej problemu badawczego jest – używając terminu, którym Doktorant posłużył się w innym kontekście – „postmodernistycznie rozmyta” (s. 15).

## 2. Strona merytoryczna dysertacji

Głównym osiągnięciem dysertacji jest rozwiązanie zawartego w temacie dysertacji problemu oraz osiągnięcie jej celu. Doktorant opisał nowy model pastoralnej działalności na camino. Jest to model oparty na biblijnej ikonie uczniów idących do Emaus. Ta ikona jest prototypem chrześcijańskiego pielgrzymowania. Jest ono pielgrzymowaniem z Jezusem rozpoznawalnym po wyjaśnianiu Bożego Słowa i łamaniu chleba. Po rozpoznaniu Jezusa w

Słowie Bożym i Eucharystii w czasie pielgrzymowania, trzeba o nim świadczyć po powrocie z pielgrzymki. Ten schemat pielgrzymowania oparty na biblijnej ikonie uczniów idących do Emaus Doktorant wypełnił hiszpańskimi i polskimi propozycjami pastoralnymi dotyczącymi camino. W ten sposób stworzył model pastoralnej działalności na camino. Ten model jest oryginalnym wkładem do teologii pastoralnej, który duszpasterze powinni wcielać w życie na camino. Model pastoralnej działalności na camino rzuca światło na camino od strony teologii pastoralnej.

Nie byłoby modelu pastoralnej działalności na camino bez namysłu nad teologiczną antropologią. Doktorant wpisał camino w antropologię i wyprowadził z tego pastoralne wnioski. W kilku miejscach Doktorant odnosi się do św. Tomasza z Akwinu np. na stronach 16, 61 i 164. Mógł jednak częściej odwoływać się do tych fragmentów *Sumy teologicznej* poświęconych człowiekowi jako obrazowi Boga (I, qu. 93) oraz łasce (I-II, qu. 109-113). Ewentualnie mógł Doktorant odnieść się do dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Komunia i służba. Osoba ludzka stworzona na obraz Boży*. Ten dokument syntetyzuje teologiczną antropologię. Jej podstawą jest twierdzenie, że „Dla Biblii obraz Boży stanowi jakby definicję człowieka – tajemnica człowieka nie może być rozumiana w oderwaniu od tajemnicy Boga” (I, 6). Pierwowzór człowieka, czyli Bóg, w akcie stworzenia umieszcza swój obraz, czyli człowieka, w drodze do siebie samego. Bycie w drodze jest więc wpisane w naturę człowieka. Znakiem tego bycia w drodze jest również pielgrzymka i dlatego zasługuje ona na antropologiczną analizę. Dokonał jej Doktorant na fenomenie pielgrzymowania do Santiago de Compostella. Ponieważ „Antropologia biblijna wyklucza dualizm [...] (II, 28), co sprawia, że „cielesność człowieka uczestniczy w obrazie Bożym” (II, 31), dlatego Doktorant opisał camino jako szkołę człowieczeństwa, w której ważną rolę odgrywają kulturowe i krajobrazowe walory szlaku. Zasadniczą rolę w tej szkole odgrywa jednak łaska Boża. Ona „nie jest tylko remedium na grzech, ale przemianą jakościową wolności ludzkiej, umożliwioną przez Chrystusa, wolnością wyzwoloną do Dobra” (III, 48). W tym wyzwaniu ludzkiej wolności do dobra szczególną rolę odgrywa – jak to szczegółowo przedstawił Doktorant – sakrament pokuty i pokuta rozumiana jako cnota. Łaska pokuty leczy przede wszystkim relacje. „Na mocy [...] obrazu Bożego [...] istoty osobowe są istotami relacyjnymi i społecznymi, włączonymi do rodziny ludzkiej, której jedność jest równocześnie realizowana i zapowiadana w Kościele” (III, 40). Dlatego też Doktorant słusznie poświęcił wiele uwagi związkowi camino z Kościołem. Camino sprzyja odkryciu Kościoła, w którym relacje człowieka do Boga, do ludzi, a nawet do współ-stworzeń człowieka są leczone i doskonalone. Ten Kościół na camino i poza nim zawsze buduje Eucharystia poprzez nawiązanie relacji z Bogiem i ludźmi. Antropologia teologiczna odznacza się również rysem eschatologicznym. „Jak w Chrystusie należy szukać początków człowieka, tak również w Nim należy szukać jego celu. Istoty ludzkie są ukierunkowane na królestwo Boże jako na przyszłość absolutną” (III, 54). Camino przypomina również o tym eschatologicznym celu pielgrzymowania człowieka poprzez czas. Jest on przedmiotem chrześcijańskiej nadziei. Apostoł Jakub, którego grób w Santiago jest celem pielgrzymowania, będzie według Dantego egzaminatorem z nadziei. W XXV pieśni Boskiej komedii Apostoł egzaminuje poetę z istoty, źródeł i przedmiotu drugiej cnoty teologalnej – nadziei. Do tej cnoty można odnieść pozdrowienia pielgrzymów: *ultreia i suseia* – „idź dalej” – „idź w górę”.

Doktorant opracował również propozycję pastoralną, dla tych którzy kierują się inną antropologią niż teologiczna. Może to być np. koncepcja człowieka głoszona przez NAM. Według tego ruchu: „ludzie rodzą się z boską iskrą” [...] Są więc oni postrzegani jako zasadniczo boscy [...] Jesteśmy współtwórcami – kreujemy naszą własną rzeczywistość [...] grzech nie istnieje, jest tylko niepełna wiedza [...] Nie ma potrzeby, by istniało Objawienie lub Zbawienie, które przysłoby do ludzi z zewnątrz, przeciwnie, istnieje tylko potrzeba zbawienia ukrytego w nich samych, za pomocą opanowania psychofizycznych technik” (*Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, 2.3.4.1.). Dla zwolennika NAM camino będzie tylko jedną z psychofizycznych technik służących do odkrycia boskości i zbawienia tkwiących w samym człowieku. Z kolei dla zwolennika postmodernistycznej antropologii camino będzie przemieszczaniem się dla czerpania przyjemności estetycznych. Postmodernistyczna antropologia dokonuje więc „turystyfikacji” camino (s. 80). Dla szukających na camino psychofizycznych technik i dla turystów Doktorant ma propozycję w postaci „dziedzińca pogan” (s. 172). Dziedziniec pogan rozciąga zatem na camino. O „dziedzińcu pogan” wspomniał papież Benedykt XVI w przemówieniu do Kurii Rzymskiej wygłoszonym 21 grudnia 2009 roku: „Kościół powinien także dziś otworzyć jakiś rodzaj dziedzińca pogan, gdzie ludzie mogliby w jakiś sposób «uczepić» się Boga [...] Do dialogu z innymi religiami powinno się dziś dołączyć szczególnie dialog z tymi, dla których religia jest czymś obcym, którzy nie znają Boga, a którzy mimo wszystko nie chcieliby zostać po prostu bez Boga, lecz pragnęliby się do Niego przybliżyć, choćby jako do Nieznanego” [Benedykt XVI: *Przemówienie do Kurii Rzymskiej* (21 grudnia 2009). AAS 102 (2010), 40]. Na camino w przybliżeniu do Nieznanego Boga może pomóc *via pulchritudinis* (170). Piękno przyrody i piękno dzieł kultury tworzonych na użytek kultu może być odczytane jako transparent Piękna, którym jest Bóg. Piękno Boga staje się widzialne dla umysłu przez jego piękne dzieła (por. Rz 1, 20). Dziedzińcem pogan rządzi zatem teologia naturalna próbująca argumentować za istnieniem Boga na podstawie obserwacji świata przyrody. Ujęcie camino jako „dziedzińca pogan” i propozycje pastoralne dla tego dziedzińca są również ważnym osiągnięciem dysertacji.

Niektóre wypowiedzi Doktoranta domagają się precyzacji. Przykładowo na s. 55 Doktorant pisze: „średniowieczne pielgrzymowanie miało charakter ekspiacyjny za grzechy, ale należy to rozumieć nie w sensie stricte prawniczym, ale jako rodzaj przynoszonej przez odpusty wolności: to uwolnienie od grzechu, który najbardziej przeszkadza w realizowaniu powołania do wieczności”. Owszem, pielgrzymowanie ma charakter ekspiacyjny; grzech przeszkadza w realizowaniu powołania do wieczności, ale jak mają się odpusty do grzechu (czyżby były uwolnieniem od grzechu?) i do wolności? Na s. 57 Doktorant używa terminu „zwrot antropologiczny”. Jak ten termin ma się do antropocentryzmu teologicznego i teologicznej antropologii?

W sumie Doktorant odniósł do camino poszczególne punkty antropologii teologicznej. Jego antropologiczna analiza camino została uwieńczona sukcesem, który implikuje sukces pastoralnej analizy camino. Camino, tak jak każda inna pielgrzymka, zakorzenione jest w teologicznej antropologii i dlatego antropologia rządzi działalnością pastoralną na camino. Teologia pastoralna musi więc liczyć się z teologiczną antropologią, a nie odwrotnie. Teologia pastoralna musi wyprowadzać swoje postulaty z doktryny, a nie być tylko „pastoralnie rozmytą” doktryną.

## WNIOSEK

Badania naukowe mgr-lic. Łukasza Skarżyńskiego zostały uwieńczone sukcesem, przez co wniosły wkład przede wszystkim do teologii pastoralnej. Nie byłoby to możliwe bez zdobycia przez Doktoranta odpowiedniej wiedzy z zakresu teologicznej i filozoficznej antropologii, teologii pastoralnej oraz bez znajomości języków obcych. Doktorant wykazał się też umiejętnością prowadzenia badań naukowych, choć w tym względzie jeszcze większym mistrzem powinien być dla niego św. Tomasz z Akwinu. Wtedy uniknąłby „postmodernistycznego rozmycia” w formalnej stronie pracy. Pomimo tych potknięć dysertacja spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, co uzasadnia wniosek o dopuszczenie mgr-lic. Łukasza Skarżyńskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, 19 lutego 2023 r.

  
prof. dr hab. Bogdan Ferdek  
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu